

Wypowiedź o zmartwychwstaniu

[List do Reginosa]

[Nag Hammadi Codex I,4, p.43,25-50,18]

(por. *Biblioteka z Nag Hammadi. Kodeksy I i II*, Katowice 2008, s.80-82)

[1. Prolog listu: p.43,25-44,3]

(43,25) Reginosie, synu mój, są ludzie, którzy pragną wiele poznać. Taki cel mają, gdy roztrząsają nierozwiązane problemy. (30) I jeśli je ze skutkiem rozwiązują, myślą o swojej wielkości. Jednak nie sądzę, aby stanęli pośrodku Słowa prawdy. (35) To raczej chodzi o ich pokój, którego szukają, a który my otrzymaliśmy dzięki naszemu zbawicielowi, Panu Chrystusowi. (44,1) Otrzymaliśmy go, gdy poznaliśmy prawdę i na niej wsparliśmy nasz odpoczynek. Skoro ty jednak zapytałeś nas uprzejmie, co na pewno należy sądzić o zmartwychwstaniu, piszę ci właśnie: jest ono konieczne. Wielu oczywiście w nie wierzy. (10) Są nieliczni, którzy je znajdują. Dlatego chcemy przedstawić (naszą) wypowiedź na ten temat.

[2. Chrystus jest Synem Bożym i Synem człowieczym: p.44,3-39]

Jak Pan ujmował te sprawy? (15) Gdy był w ciele i gdy objawił się jako Syn Boży, wędrował w tym kraju, gdzie ty przebywałeś i nauczał o (20) prawie natury. Ja to jednak nazywam „o śmierci”. Jednak Syn Boży, Reginosie, był Synem Człowieczym. I obejmował obydwie (strony) (25) posiadając człowieczeństwo i bóstwo; z jednej strony aby pokonać śmierć, bo był Synem Bożym (30) z drugiej strony, przez Syna Człowieczego nastąpiło odnowienie w Pełni, ponieważ najpierw jako nasienie Prawdy (35) pochodził z góry, zanim nastąpiło stworzenie, w którym powstały liczne władze i bóstwa.

[3. Zmartwychwstanie Chrystusa: p.44,39-45,23]

Wiem, że głoszę (45,1) rozwiązanie w sprawach trudnych, ale nie istnieje nic trudnego w Słowie prawdy. Lecz skoro z powodu tego rozwiązania (5) wystąpił (Chrystus), to po to, aby nic nie pozostawało ukryte, przeciwnie, aby objawił wszystko co dotyczy istnienia, (10) o zniszczeniu zła, o ujawnieniu tego, co wyższe. Takie jest więc wyprowadzenie prawdy i ducha. Łaska zaś jest własnością prawdy. Zbawiciel pochłonął (15) śmierć. (W tej sprawie) nie pozostawaj w niewiedzy. Odłożył ten przemijający świat i zamienił (go) na nieprzemijający eon. Powstał i w ten sposób wchłonął (20) to, co widzialne przez to, co niewidzialne i tak otworzył nam drogę do naszej nieśmiertelności.

[4. Zmartwychwstanie dla wierzących; p.45,23-46,2]

A więc tak, jak (25) powiedział o nim Apostoł: „Cierpieliśmy z nim i zmartwychwstaliśmy z nim i z nim wstąpiliśmy do nieba”. Jeśli na tym (30) świecie istniejemy w sposób widzialny, nosimy ubranie tego (świata). To jednak jesteśmy jego (zbawiciela) promieniami. Gdy jesteśmy przez niego ogarnięci aż po nasz odpoczynek, a (35) jest nim nasza śmierć w tym życiu, to będziemy przez niego wzniesieni aż do nieba, jak promienie przez słońce, a nic nie będzie mogło nas w tym powstrzymać. I to jest właśnie duchowe zmartwychwstanie, (46,1) które wchłonęło psychiczne, podobnie jak cielesne.

[5. Filozofowie i wierzący; p.46,3-19]

Jeśli jest ktoś, kto nie wierzy, jest rzeczą niemożliwą, aby go przekonać. Ale mój synu, jest to zasada wiary i nie należy do (5) przekonywania zdanie: „zmarły zmartwychwstanie”. Oraz: Czy jest ktoś wierzący wśród tutejszych filozofów? (10) Ależ tak, ten zmartwychwstanie. Tutejszego filozofa nie sprowadzaj, aby uwierzył, jak kogoś, kto się sam nawrócił. I z powodu naszej wiary <...>. Poznaliśmy bowiem Syna (15) Człowieczego i uwierzyliśmy, że powstał z martwych i że jest tym, o którym mówimy: Zaistniał dla zniszczenia śmierci.

[6. Myśl i Umysł nie zginą; p.46,19-47,1]

Jak wielką rzeczą jest (20) to, w co się wierzy, tak wielkimi są ci, którzy wierzą. Myśl o tych, którzy zostali uratowani nie zaginie. Umysł tych, którzy go poznali, nie zaginie. (25) Dlatego (ma znaczenie): Jesteśmy wybrani do zbawienia i odkupienia, bo przeznaczono nas od początku, abyśmy nie wpadli w brak rozumienia niewiedzących, (30), lecz abyśmy osiągnęli rozumienie tych, którzy poznali prawdę. Prawda, którą się strzeże, nigdy nie będzie zniszczona, ani tak się też nie dzieje. (35) Zespolenie Pełni jest silne. To, co się wyłamało i stało się powodem powstania świata jest znikome. Pełnia bowiem jest tym, co wszystko utrzymuje: nie (47,1) powstała, bo po prostu zawsze istniała.

[7. Ciało i Duch: p.47,1-30]

A zatem nie miej wątpliwości o zmartwychwstaniu, synu mój, Reginosie! Jeśli nie zaistniałeś (5) w ciele, (a tylko) ciało przyjąłeś, gdy przyszedłeś na ten świat, to dlaczego nie miałbyś znów przyjąć ciała, gdy wstępujesz do eonu? Czymś lepszym od ciała jest to, co jest (10) dla niego przyczyną życia. To, co istnienie dzięki tobie, czy jest także czymś twoim? To, co jest twoje, czy nie jest z tobą związane? Jednak, gdy tu jesteś, (15) odczuwasz brak czegoś? Czy jest coś, czego starasz się jeszcze dowiedzieć, o powłoce ciała, czyli o starości? Czy (20)

jesteś przemijalnością? Nieobecność (tu) jest twoją korzyścią. Nie zostawisz tu tego, co najlepsze, gdy odejdziesz. To, co jest złe, zniknie stąd. Ale zasłużyło na podziękę. (25) Nic nas tu nie zbawi. Ale Pełnia czyli my, my jesteśmy zbawieni. Otrzymaliśmy zbawienie od początku do końca. Rozważmy to. (30) I to przyjmijmy!

[8. Czym jest zmartwychwstanie? : p.47,30-48,19]

Są jednak tacy, co chcą wiedzieć przy poszukiwaniach tego, o co pytają: gdy zbawiony opuści ciało, czy będzie natychmiast zbawiony. O tym nikt nie powinien wątpić. Jakże więc widzialne członki (ciała), a są śmiertelne, (48,1) nie będą zbawione? Bo żywe członki, które są w nich, zmartwychwstaną. Czym więc jest zmartwychwstanie? Jest to stale dokonujące się objawienie (5) tych, którzy (już) zmartwychwstali. Jeśli sobie przypominasz, że czytałeś w Ewangelii, iż Eliasza i Mojżesz objawił się (10) z Nim, to nie myśl o zmartwychwstaniu, że jest złudzeniem. To nie jest złudzenie, lecz prawda. A trzeba raczej powiedzieć, że (15) złudzeniem jest bardziej świat niż zmartwychwstanie. Ono dokonało się przez Pana naszego, zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

[9. Rzeczywistość i iluzja: p. 48,19-49,9]

O czym (20) więc pouczam cię teraz? Żywi będą umierać. Ale w jakimż złudzeniu żyją. Bogaci (25) stają się ubogimi, królowie bywają strąceni, zmienia się wszystko. Złudzeniem jest świat. Pozwól, że już więcej nie będę omawiał (30) rzeczy (świata). Zmartwychwstanie nie ma natury tego rodzaju. Ono jest prawdą. To coś, co ma mocną podstawę i jest objawieniem tego, co jest rzeczywiście. (35) Jest to zmiana (stanu) rzeczy i przemiana w nowość. Niezniszczalność bowiem (49,1) [spływa] na zniszczalność i światłość spływa na ciemność i je pochłania. Pełnia (5) wypełnia brak. To są znaki i porównania dla zmartwychwstania. To jest właśnie to, co przynosi dobro.

[10. Zmartwychwstanie jest już obecne: p.49,9-37]

A zatem nie (10) rozważaj tylko częściowo, Reginosie, ani nie zachowuj się według tego ciała, z powodu jedności. Lecz uwolnij się od podziałów i (15) więzów, a wtedy już masz zmartwychwstanie. Jeśli to, co śmiertelne, wie samo z siebie, że umrze i gdy to nastąpi, nawet gdy przebywa wiele (20) lat w tym życiu, to dlaczego ty, nie widzisz siebie samego, że już zmartwychwstałeś, że to już następuje? (25) Jeśli masz już zmartwychwstanie, a jednak dalej tak postępujesz, jakbyś miał jeszcze umrzeć, a przecież to, co śmiertelne wie, że już umarło, to dlatego wybaczam (ci), jeśli już nie(z innego powodu jak) z powodu twego (30) braku

ćwiczenia. Trzeba, aby każdy ćwiczył się na różne sposoby, aby być wolnym od tego elementu (świata), aby ktoś nie poszedł w kierunku błędu, lecz (35) żeby uchwycił znów siebie takim, jakim był na początku.

[11. Zakończenie: p.49,37-50,16]

To, co przyjąłem w wolności od zazdrości mojego (50,1) Pana Jezusa Chrystusa, pouczyłem ciebie i twych braci a moich synów. Nie opuściłem niczego z tego, co jest potrzebne dla waszego umocnienia. (5) Jeśli jednak w wykładzie coś zapisane zostało za głęboko, to chcę na wasze pytania dać wyjaśnienia. Teraz jednak nie powinieneś zazdrościć nikomu, kto do ciebie należy (10), czegoś, co jest dla niego korzystne. Wielu czeka na to, co tobie napisałem. To mówię (im): dla pokoju wśród nich i łaski. (15) Pozdrawiam ciebie razem z tymi, którzy miłują was w braterskiej miłości.

(50,18) Wypowiedź o zmartwychwstaniu.